

Burmistrz Bolimowa dostała podwyżkę

data aktualizacji: 2025.10.28 autor: Joanna Kielak



Radni jednogłośnie zgodzili się na to, by podwyższyć wynagrodzenie Marzenie Słojewskiej, burmistrz Bolimowa. (fot. Joanna Kielak)

O nieco ponad 850 złotych (brutto) miesięcznie bolimowscy radni podwyższyli pensję burmistrz Marzenie Słojewskiej. Dużego wyjścia nie mieli, bo po zmianie przepisów jej dotychczasowe wynagrodzenie, najniższe wśród włodarzy w powiecie skierniewickim, przestało się mieścić w ustawowych „widełkach”.

Gdy w maju ubiegłego roku radni miasta i gminy Bolimów ustalali miesięczne wynagrodzenie nowej burmistrz, uznali, że wystarczające będzie przysługujące jej „z urzędu” minimum. Pensja Marzeny Słojewskiej wynosiła do tej pory 15 576 zł (brutto), a składały się na nią: wynagrodzenie zasadnicze – 8 200 zł, dodatek funkcyjny – 2 520 zł, dodatek specjalny (30 proc. łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego) – 3 216 zł oraz dodatek za wieloletnią pracę (20 proc. wynagrodzenia zasadniczego) – 1 640 zł.

Wynagrodzenie w podobnej kwocie, również oparte na najniższych ustawowych progach, na własną prośbę pobierał były burmistrz Bolimowa, Stanisław Linart.

Komentując w maju 2024 roku na łamach „Głosu” jednogłośnie decyzję radnych **Wiktor Tarmanowski**, przewodniczący rady mówił: *„Każdy z radnych z pewnością będzie przyglądał się poczynaniom pani burmistrz. Jeśli efekty będą korzystne to z pewnością punkt dotyczący wynagrodzenia pojawi się w harmonogramie obrad sesji”*.

I faktycznie temat pojawił się, po prawie półtora roku urzędowania burmistrz Bolimowa, a niespełna pięciu po nieważnym referendum w sprawie odwołania ze stanowiska Marzeny Słojewskiej.

W porządku obrad poniedziałkowej (27.10) sesji znalazł się punkt dotyczący „ustalenia wynagrodzenia burmistrz miasta i gminy Bolimów”. Kto spodziewał się dyskusji radnych w tym temacie mógł poczuć się rozzaczarowany. Nikt nie zabrał głosu, oprócz skarbnik gminy, która w kilku zdaniach wyjaśniła, dlaczego akurat teraz pod obrady rady wraca kwestia pensji Marzeny Słojewskiej.

*– Proponowane w tejchwale wynagrodzenie zasadnicze to jest minimum według zmiany ustawy o wynagrodzeniu dla burmistrzów i wójtów – wyjaśniała **Maria Piechna, skarbnik miasta i gminy Bolimów**. A po wyliczeniu nowych kwot składających się na pensję burmistrz przyznała: „Tak naprawdę to nie ma nad tym się co rozwódzić, bo to są minima. Nie można po prostu dać mniej”*.

Radni jednogłośnie zgodzili się na to, by wynagrodzenie Marzeny Słojewskiej wynosiło łącznie **16 430 zł (brutto)**. Składa się na to: wynagrodzenie zasadnicze – **8 700 zł**, dodatek funkcyjny – **2 600 zł**, dodatek specjalny – **3 390 zł** i dodatek za wieloletnią pracę – **1740 zł**. Ten ostatni w uchwale nie został jednak wprost wyliczony, tak jak to było w uchwale z maja 2024 roku. W obecnie obowiązującym dokumencie znajdziemy jedynie zapis: „Pozostałe składniki wynagrodzenia przysługują wg obowiązujących przepisów”.

Na początku października (7.10) weszło w życie rozporządzenie rady ministrów z 15 września, które podwyższyło wynagrodzenia osób zatrudnionych w urzędach z wyboru i powołania. Wzrosły maksymalne kwoty zarówno wynagrodzenia zasadniczego, jak i dodatku funkcyjnego dla wójtów, burmistrzów, prezydentów miast. Obecnie w przypadku gmin do 15 tys. mieszkańców to odpowiednio 10 770 i 3 300 zł. Pensja wóldarza gminy, co wynika z ustawy o pracownikach samorządowych, nie może być natomiast niższa niż 80 proc. maksymalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, a co za tym idzie, także dodatku specjalnego.

Nowe stawki mają zastosowanie do wynagrodzeń oraz dodatków należnych od lipca 2025 roku.